

Sygn. akt I ACa 1650/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.) SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa D. G., K. G., M. G., U. G., A. S. (1), S. S. (1), A. S. (2), A. W. (1) i S. W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 1 września 2014 r. sygn. akt I C 2906/13

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten tylko sposób, że zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów A. W. (1), S. W. i U. G. kwoty po 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od 2 grudnia 2013 r.;**
- 2. w pozostałej części apelację oddala;**
- 3. odstępuje od obciążania powodów kosztami postępowania apelacyjnego;**
- 4. prostuje oczywistą niedokładność w komparycji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że dopisuje jako powoda A. S. (2).**

Sygn. akt I ACa 1650/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 11 lutego 2015 r.

Pozwem z dnia 21 października 2013r. powodowie S. S. (1), A. S. (1), A. S. (2), A. W. (1), U. G., K. G., D. G. i M. G. domagali się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. łącznej kwoty 600 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci A. W. (2) oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej w wyniku śmierci ww. Powodowie sprecyzowali, że na żadaną kwotę składają się kwoty po 150 000 zł na rzecz S. S. (1), A. W. (1) i U. G., będących dziećmi zmarłej oraz po 30 000 zł na rzecz każdego z pozostałych powodów, będących wnukami zmarłej. S. S. (1), A. W. (1) i U. G. w ramach żądanej kwoty domagali się po 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia i po 50 000 zł tytułem odszkodowania, zaś każdy z wnuków A. W. (2) domagał się 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 10 000 zł tytułem odszkodowania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa

Pozwem z dnia 25 lutego 2013r. powód S. W. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 150000 zł w tym tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną na skutek śmierci matki A. W. (2) 100 000 zł oraz odszkodowania za znaczne pogorszenie się jego sytuacji życiowej 50 000 zł. Powód również powoływał się na nieodwracalne zmiany, jakie zaszły w jego psychice po śmierci A. W. (2), a także znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej, wobec faktu, że matka w znacznej mierze finansowała jego utrzymanie.

Strona pozwana wniosł o oddalenie także i tego powództwa.

Zarządzeniem z dnia 15 stycznia 2014r. sprawę I C 551/13 połączono do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą I C 2906/13.

Wyrokiem z dnia 1 września 2014 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił powództwo; nie obciążył powodów kosztami procesu; nakazał pobrać od powodów U. G., K. G., A. S. (1), S. S. (1), A. S. (2), A. W. (1) i S. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 70 złotych od każdego z nich tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

W dniu 5 grudnia 2006r. w miejscowości W. gm. S. około godz. 16.00 A. W. (2) została potrącona przez samochód marki O. (...) o numerze rej. (...), którym kierował Z. T..

Potrącona doznała obrażeń w postaci otarcia naskórka powierzchni przednio bocznej po stronie lewej, podbiegnięć krwawych czerwonej barwy obu kończyn dolnych, stłuczenia mięśnia sercowego, złamania mostka w połowie jego długości, złamania żeber III – VI w linii pachowej przedniej po stronie prawej, złamania żeber IV – VI w linii pachowej przedniej po stronie prawej, rozerwania więzadeł międzykręgowych w odcinku piersiowym na wysokości (...) oraz złamania kości piszczelowej podudzia lewego w okolic nadrostkowej, w wyniku których zmarła na miejscu.

Do zdarzenia doszło na przejściu dla pieszych, zaś kierujący pojazdem przekroczył dozwoloną prędkość.

W dacie zdarzenia Z. T. objęty był ubezpieczeniem z tytułu OC kierujących pojazdami mechanicznymi na mocy umowy zawartej z pozwanym towarzystwem ubezpieczeniowym.

A. W. (2) miała czworo dzieci: S. S. (1), U. G., A. W. (1) i S. W..

Prowadziła gospodarstwo domowe razem z synami, córki natomiast zamieszkiwały osobno. Zmarła pobierała świadczenie rentowe w wysokości około 600 zł i pracowała we W., osiągając nieustalony jednoznacznie dochód. W Polsce bywała kilka razy w roku, w łącznym okresie 2 miesięcy w skali roku.

U. G. utrzymywała kontakt z matką, gdy ta przyjeżdżała do kraju. Powódka ma troje dzieci: K. oraz małoletnich synów D. i M.. Otrzymywała od matki pomoc finansową. A. W. (2) pomagała jej również w opiece nad niepełnosprawnym synem D..

S. S. (1) nie utrzymywała kontaktów z matką z powodu zaistniałego pomiędzy nimi konfliktu na tle sprzedaży przez powódkę gospodarstwa rolnego, które otrzymała od A. W. (2). S. S. (1) ma dwóch synów: A. i A. oraz córkę P., nie będącą powodem w niniejszej sprawie. Proces żaloby u powódki trwał przez kilka miesięcy po śmierci matki i aktualnie jest zakończony. Nie wymagała ona pomocy psychiatry bądź psychologa w związku ze śmiercią A. W. (2). (...) powódki również nie wymagali wsparcia medycznego w czasie żaloby po śmierci babci. Za życia A. W. (2) wnukowie rzadko ją odwiedzali, ewentualnie miało to miejsce w okresie wakacyjnym.

S. W. w latach 1998-2003 odbywał wizyty w poradni psychiatrycznej celem oceny stanu zdrowia psychicznego dla potrzeb określenia stopnia niepełnosprawności, następnie był u psychiatry w 2009r. Powód leczył się odwykowo oraz odbywał karę pozbawienia wolności. Hospitalizowany z powodu schorzeń wątroby i trzustki, w tym raz przyjęty został do szpitala w stanie upojenia alkoholowego. Po śmierci matki pogłębiły się jego problemy z nadużywaniem alkoholu.

A. W. (1) również w latach 1998-2003 zgłaszał się do poradni psychiatrycznej celem uzyskania zaświadczenia w związku z badaniem orzecznictwem

Obydwaj powodowie cierpią na upośledzenie umysłowe lekkie, nie pracują i utrzymują się z prac podejmowanych dorywczo. Są bezdzietnymi kawalerami. Gdy żyła A. W. (2) kłócili się z nią, zwłaszcza gdy byli nietrzeźwi, jak również wymuszali na niej pieniądze.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał powództwa za nieuzasadnione.

Mimo, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego (powołanym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku) przyjmuje się, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. Sąd Okręgowy nie uznał zasadności powództwa, bowiem w jego ocenie powodów nie łączył z A. W. (2) taki rodzaj więzi, której zerwanie dawałoby podstawę do uwzględnienia ich roszczeń. Nie wykazali oni istnienia takiej więzi, zaś postępowanie dowodowe doprowadziło do wręcz odmiennych wniosków.

Przede wszystkim stosunki pomiędzy poszczególnymi członkami rodziny były dość napięte. A. W. (1) i S. W. zgodni byli w kwestii, że A. W. (2) pozostawała w konflikcie z S. S. (1), co powodowane było pretensjami do powódki z racji sprzedaży przez nią gospodarstwa rolnego, które otrzymała od matki. Również U. G. zeznała w sposób lakoniczny, że nie ma wiedzy na temat częstotliwości kontaktów, jakie zmarła utrzymywała z jej siostrą i siostrzeńcami. Powyższe zeznania Sąd ocenił jako wiarygodne, znalazły one bowiem odzwierciedlenie w ustaleniu, że zarówno S. S. (1), ja i jej dzieci utrzymywały rzadki kontakt ze zmarłą, pomimo relatywnie niewielkiej odległości dzielącej ich miejsca zamieszkania (około 20 km). S. W. zeznał, że wnuki „nie przyjeżdżali do mamy”. A. W. (1) zeznał wręcz, że A. i A. S. (2) byli u babci jedynie raz w wakacje. S. S. (1) zeznała z kolei, że bracia S. i A. źle traktowali matkę, a wręcz „poniewierali nią” i „jak popili to było źle. Wszystko poszło o gospodarstwo rolne”. Taki stan rzeczy uniemożliwia przyjęcie, że powodów łączył ze zmarłą silny związek emocjonalny, powodujący szczególną rozpacz po jej śmierci. Zeznania S. S. (1) również Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne, tym bardziej, że potwierdzona została skłonność do nadużywania alkoholu przez braci, zwłaszcza przez S. W.. Niewątpliwym jest, że powodowie S. W. i A. W. (1) dotkliwie odczuli stratę matki, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego wyłącznie z tego powodu, że stanowiła ona ich znaczące źródło utrzymania. Powodowie nie mieli (i w dalszym ciągu nie mają) stałego zatrudnienia, a ich sytuacja finansowa jest na tyle zła, że odcięto im media. A. W. (2) za życia uiszczala opłaty, co bezspornie było dużym ułatwieniem dla powodów. Finansowania przez nią synów nie sposób utożsamiać z więzią emocjonalną i to nie taki rodzaj krzywdy podlega rekompensacie w ramach powództwa opartego na podstawie art. 446 § 4 czy 448 k.c. A. W. (1) zeznał wprost: „śmierć mamy nie spowodowała zmian u mnie”.

Najsilniejsza więź emocjonalna rysowała się pomiędzy A. W. (2) a U. G. i jej dziećmi, choć również w przeważającym stopniu decydowały o tym powiązania finansowe pomiędzy tymi powodami a zmarłą. Sąd I instancji nie miała wątpliwości co do tego, że A. W. (2) wspierała finansowo córkę i wnuki i to również na tym tle ci powodowie najbardziej dotkliwie przeżyli śmierć matki/babci. Jeśli zaś chodzi o sam związek emocjonalny pomiędzy nimi a zmarłą, Sąd

Okręgowy doszedł do przekonania, że także w tym przypadku nie był on na tyle silny, by jego zerwanie dawało podstawę do uwzględnienia roszczenia.

Przede wszystkim zmarła większą część czasu spędzała we W., w Polsce zaś była jedynie przez około 2 miesiące w ciągu roku. Wątpliwym jest, by w tym czasie więzy uczuciowe pomiędzy nią a powodami umacniały się w sposób szczególny, tym bardziej, że wedle zeznań S. W. matka nie przyjeżdżała do domu nawet na święta.

Poczynione ustalenia w ocenie Sądu Okręgowego nie rozwały na uwzględnienie roszczeń o zadośćuczynienie. Zaznaczyć należy, że wprost z treści przepisów stanowiących podstawę prawną tego roszczenia wynika, że jego uwzględnienie jest fakultatywną możliwością, o jakiej decydują kryteria poddawane ocenie sądu (art. 446 § 4 k.c., art. 448 k.c.). Okoliczności niniejszej sprawy nie dały podstaw do realizacji uprawnienia Sądu, wynikającego z powołanych przepisów. Przeżycia powodów, związane ze śmiercią A. W. (2), nie odbiegały w żaden szczególny sposób od zwyczajowego przeżywania żałoby po stracie bliskiej osoby, nie wprowadziły istotnych zmian w życie powodów i nie odbiły się negatywnie w ich sferze psychicznej. Konkluzja taka wynika z treści opinii psychologicznych.

Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 6 marca 2014r. w sprawie I ACa 1180/13 (lex 1444768) podkreślił, że „wysokość zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych wskutek śmierci osoby bliskiej winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i w konsekwencji w bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, osłabienia możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej”.

Sąd Okręgowy podzielił w pełni powyższy pogląd, uznając, że te same kryteria służyć muszą ocenie zasadności powództwa o zadośćuczynienie jako takiego, a nie jedynie wysokości zadośćuczynienia.

Nie jest również zasadne roszczenie o odszkodowanie z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej powodów. Poza sporem pozostaje okoliczność, że zmarła pomagała finansowo córce U., jednakże nie sposób uznać, że taki stan rzeczy trwałby stale. Zaznaczyć trzeba, że A. W. (2) w dacie śmierci w 2006r. miała 59 lat. Od tego momentu minęło 8 lat, w tym czasie dorosłość osiągnęła córka U. K.. Zakres świadczonej przez zmarłą pomocy finansowej nie został w toku postępowania sprecyzowany. Powodowie wskazywali na różną wysokość dochodu uzyskiwanego przez zmarłą we W. (był to zakres od 600 do 1500 €). Niewątpliwie świadczenie rentowe A. W. (2) nie było na tyle wysokie, by stanowiło źródło pomocy członkom rodziny. Nie zasługuje również na uwzględnienie roszczenie A. W. (1) i S. W. w tym zakresie. Nie jest niczym szczególnym, że A. W. (2) dokonywała opłat za media, skoro gospodarstwo domowe prowadzone z synami traktowała jako swoje miejsce zamieszkania (pomimo, że relatywnie niewiele w nim przebywała). Aktualnie obowiązek ten winien być scedowany na powodach, jako, że wciąż w nim zamieszkują, i nie jest wiadomym, z jakich przyczyn nie podejmują oni pracy. W toku postępowania nie wykazali, aby byli niezdolni do pracy, przeciwnie, wskazywali, że podejmują prace dorywcze. Są to mężczyźni w wieku 34 lat i przy wykorzystaniu pełni swoich możliwości zarobkowych obecnie nie musieliby liczyć na utrzymanie ze strony matki, gdyby ta wciąż żyła. Wątpliwym jest również, że A. W. (2) nadal wyjeżdżałaby zarobkowo do W..

Reasumując, Sąd Okręgowy nie dostrzegł faktycznych podstaw uwzględnienia powództwa, wobec czego podlegało ono oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł na treści art. 102 k.p.c., odstępując od obciążania nimi powodów oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010r. Nr 90, poz. 594 j.t.).

Apelacje od tego wyroku, zaskarżając go w całości, wnieśli wszyscy powodowie, którzy zarzucili:

1.naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. polegające na błędnej wykładni tego przepisu polegającej na przyjęciu, że słowo – może – użyte w tym przepisie uprawnia do dowolnej odmowy zadośćuczynienia mimo wykazania naruszenia dobra osobistego powodów polegającego na więzi rodzinnej uczuciowej ze zmarłą A. W. (2);

-art. 446 § 3 k.c. polegające na niezasadzeniu na rzecz powodów tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej kwot będących odpowiednimi w rozumieniu tego przepisu;

2. naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne i sprzeczne z dowodami zebranymi w sprawie ustalenie jakoby śmierć A. W. (2) nie naruszyła dóbr osobistych powodów jakimi były więzi ze zmarłą i tym samym jakoby śmierć ta nie była przyczyną cierpień powodów.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz kosztów procesu za obie instancje.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Tylko apelacje powodów A. W. (1), S. W. i U. G. są uzasadnione w bardzo niewielkiej części zaś w pozostałej podobnie jak w całości apelacje powodów D. G., K. G., M. G., A. S. (1), S. S. (1), A. S. (2) są nieuzasadnione.

Ponieważ w apelacji podniesiono zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w pierwszej kolejności należy odnieść się do niego bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje możliwość dokonania oceny poprawności zastosowania prawa materialnego. I tu stwierdzić należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa.

Ocena dowodów zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. pozostawiona została swobodzie sądu w konkretnej sprawie, a sprzeniewierzenie się jej mogłoby tylko wtedy być uznane za zasadne, gdyby sąd dopuścił się pogwałcenia zasad logicznego rozumowania bądź postąpił wbrew zasadom doświadczenia życiowego, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Co więcej dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753).

Wymogów tych nie spełnia apelacja powodów, w której podniesiono jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. ograniczając się bo wyjątkowo ogólnej krytyki ustaleń faktycznych, na których oparte zostało zaskarżone orzeczenie. W uzasadnieniu apelacji nie podjęto nawet próby rozwinięcia i uzasadnienia tego w czym upatrują powodowie przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy. Uzasadnienie apelacji sprowadza się bowiem niemal jedynie do cytatów z różnych orzeczeń dotyczących zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku ze śmiercią osoby bliskiej.

Ponieważ w wyniku apelacji trzech wymienionych wyżej powodów, doszło do niewielkiej zmiany orzeczenia zaznaczyć należy, że było to wynikiem nieco odmiennego oceny stanu faktycznego ustalonego przez Sąd Okręgowy pod kątem zastosowania art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. wskazać należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09 (OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 91) wyraził pogląd, zgodnie z którym w stanie sprzed 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych

najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadnić przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c.

Stanowisko to zostało aprobowane w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (Biul. SN 2010, nr 10, s.11) i z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (Biul. SN 2011, nr 7, s.9). wyjaśniono w nich również, że dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Podkreślono też, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Nie powinno budzić wątpliwości, że art. 448 k.c. może znaleźć zastosowanie w przypadku każdego stopnia winy, niezależnie od jej natężenia. Jednakże błędnym byłoby wnioskowanie, iż stwierdzenie choćby winy nieumyślnej po stronie naruszcyciela wystarcza do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Sąd orzekający może bowiem ale nie musi przyznać zadośćuczynienie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53; z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56). Wynika to zarówno z treści art. 448 k.c. („sąd może”), jak i z funkcji zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być bowiem traktowane jako mające charakter lub choćby aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny – a nie represyjny charakter zadośćuczynienia (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1032/00; z dnia 27 września 2005 r., I CK 256/05). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszcyciela, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 nr 4, poz. 56; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/05, OSNP 2007, zeszyt 7-8, poz. 101). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1032, Lex nr 78885; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 nr 4, poz. 53).

Mając na względzie powyższe wskazania stwierdzić należy, że więź rodzinna łącząca poszczególnych powodów z A. W. (2) nie była silna jednak zróżnicowana. Wyróżnić trzeba powodów S. W. i A. W. (1), którzy urodzili się (...) i od dzieciństwa wykazywali opóźnienie w rozwoju mowy i duże trudności adaptacyjne od początku nauki szkolnej. Stwierdzono u nich także nadpobudliwość, drażliwość, znaczną podatność na sugestie otoczenia, przy sprawności intelektualnej na poziomie niedorozwoju lekkiego (dokumentacja medyczna powodów k. 337 – 340). W chwili śmierci matki mieszkali razem z nią, zarówno wówczas byli kawalerami jak i do chwili obecnej nie założyli rodzin. Ta sytuacja daje podstawę do obiektywnego przyjęcia, że z uwagi na swą sytuację zdrowotną i życiową byli związani z matką choć oczywiście nie wykazali by ich ból i cierpienie rodzące poczucie krzywdy było szczególnie rozbudowane. Tu warto odwołać się do przesłuchania tych powodów, którzy spontanicznie nie potrafili się wypowiadać na ten temat jedynie na pytania swego pełnomocnika udzielali odpowiedzi, które miały potwierdzać ich krzywdę w sferze uczuć po śmierci matki. Ich odpowiedzi były jednak nadwyraz ogólnikowe i jedynie potwierdzające pytania, że przeżywali śmierć matki.

Także sytuację powódki U. G. należy wyróżnić bowiem jak wynika z poczynionych ustaleń zmarła A. W. (2) darzyła tą córkę zaufaniem. To jej udzieliła pełnomocnictwa, to do niej miała przysyłać pieniądze, to ona opłacała rachunki za matkę związane z funkcjonowaniem domu rodzinnego, w którym mieszkali wraz z nią A. W. (1) i S. W.. Wiąż tej

powódki z matką związana też była z tym, że A. W. (2) starała się wspomóc córkę w opiece nad jej niepełnosprawnym synem.

Niemniej jednak podkreślić należy, że więź rodzinna tych trzech powodów nie może być uznana za szczególnie znaczącą bowiem przez ostatnich osiem lat swego życia A. W. (2) mieszkała i pracowała poza granicami kraju i w Polsce spędzała łącznie do dwóch miesięcy w roku, nie przyjeżdżając nawet na święta. To musiało zaważyć o wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, które uzależnione być powinno od rozmiaru bólu i cierpień bliskich, których dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zostało naruszone. Doprowadziło to do przyjęcia, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia będą kwoty po 15 000 zł, które w sytuacji życiowej i finansowej w.w. powodów nie mogą być uznane za symboliczne i spełniają swój charakter kompensacyjny.

Właśnie ta sytuacja zaważyła też na nieuwzględnieniu apelacji pozostałych powodów, którzy nie wykazali by doszło do naruszenia ich dóbr osobistych w sposób uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia. Jeśli chodzi o powódkę S. S. (1) to jak ustalono nie miała ona najlepszych relacji z matką z powodu sprzedaży przekazanego jej gospodarstwa rolnego. Powódka ta od szeregu lat mieszka w innej miejscowości, ma własną rodzinę i z matką kontaktowała się co najmniej nie najczęściej. Jej zapewnienia o bardzo dobrych relacjach z matką w kontekście pozostałych dowodów nie są przekonujące i nie wystarczają do przyznania zadośćuczynienia.

Podobnie ocenić należy żądania pozostałych powodów – wnuków zmarłej A. W. (2), którzy w chwili jej śmierci mieli od kilku do kilkunastu lat (12) i babcię odwiedzali okazjonalnie. Po odsłuchaniu ich zeznań nasuwa się podobna refleksja jak w stosunku do zeznań A. W. (1) i S. W.. Podawane przez nich odczucie, że żali im, że nie mają babci jak inne dzieci nie jest potwierdzeniem szczególnych więzi rodzinnych uzasadniających przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych w stopniu dającym podstawę do zastosowania art. 448 k.c.

Mając zatem na względzie, że nie każdą więź rodzinną automatycznie należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych, których naruszenie rodzi podstawę do zastosowania art. 448 k.c. apelacje powodów (poza trzema w.w.) uległy oddaleniu. Trzeba wyraźnie bowiem podkreślić, że to osoba dochodząca roszczenia na tej podstawie powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie.

Odsetki od zasądzonych kwot w oparciu o art. 455 k.c. zasądzone zostały od daty doręczenia odpisu pozwu stronie pozwanej (k.278).

W sprawie nie doszło do naruszenia art. 446 § 3 k.c. Ponieważ w apelacji nie podano na czym miałyby polegać naruszenie tego przepisu poza tym, że nie zasądzono żądanych kwot. Stwierdzić więc należy, że zarówno ustalenia faktyczne jak i ocena prawna Sądu Okręgowego dotycząca tej kwestii jest trafna i w całości akceptowana przez Sąd Apelacyjny.

Podkreślenia wymaga to, że powód dochodzący roszczenia z art. 446 § 3 k.c. obowiązany jest wykazać nie tylko, że jest członkiem najbliższej rodziny zmarłego, ale także, że śmierć spowodowała znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2000 r., III CKN 527/98).

Powodowie z tego obowiązku nie wywiązali się bo nie można utożsamiać znacznego pogorszenia sytuacji życiowej z dobrowolnymi kwotami przekazywanymi sporadycznie wnukom czy też ze środkami na pokrycie opłat związanych z domem, w którym A. W. (2) miała swe centrum życiowe przebywając w Polsce. Z taką pomocą żaden z powodów nie mógł realnie wiązać realizacji planów życiowych mających poprawić ich warunki materialne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1974 r., I CR 361/74, OSPiKA 1975, poz. 204). Do tego na marginesie zaznaczyć należytego, że powodowie nie wykazali także w jaki sposób i na jakiej podstawie wyliczyli dochodzone tytułem odszkodowania kwoty, a to jest ważne bowiem nie może zastąpić tego swobodna ocena sądu jak ma to miejsce w odniesieniu do zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. mając na uwadze sytuację życiową powodów oraz to, że jako bliscy zmarłej mogli mieć subiektywne odczucia co przełożyło się na charakter i wysokość zgłoszonych roszczeń.

W oparciu o art. 350 § 3 k.p.c. sprostowano oczywistą niedokładność występującą w komparycji zaskarżonego wyroku.